



MMA. Patryk Duński z gali King's Arena wrócił na tarczy. Porażka już w pierwszej rundzie

data aktualizacji: 2026.05.31



Niestety, Patryk Duński zalicza właśnie przykrą serię trzech porażek z rzędu. Zawodnik MMA reprezentujący Arrachion Iława przegrał wczoraj w Białymstoku podczas gali King's Arena z Hubertem Sulewskim.

Fighter Arrachiona Iława ma wciąż ważny kontrakt z federacją FEN, jednak w świecie MMA możliwe są także "gościnne występy" w innych organizacjach. W ten sposób właśnie Patryk Duński trafił do King's Arena. Gala miała miejsce w sobotę w Białymstoku (lodowisko BOSiR).

Rywałem w walce w kat. lekkiej (-70,3 kg) był dobrze znany Iławianinowi Hubert Sulewski, z którym Duński walczył już kiedyś w Ostródzie, podczas gali FEN. Wówczas walka zakończyła się remisem. Tym razem, niestety, gorą był rywal zawodnika klubu z ul. Sienkiewicza 28.

- Trudno cokolwiek mi powiedzieć - mówi na wstępie Dawid Tarasiewicz, założyciel i główny trener iławskiej filii Arrachiona. - Patryk był bardzo dobrze przygotowany

do tej walki i w odróżnieniu od dwóch poprzednich przegranych pojedynków, zdawało się, że ma „odblokowaną głowę”. A właśnie ten element, czyli psychika, zawiódł w przeszłości, podczas walk z **Damianem Rzepeckim** [o pas mistrzowski FEN – przyp. red.] oraz z **Levanem Kirtadze**

- dodaje Tarasiewicz.

Trener, który był w narożniku Patryka Duńskiego podczas King’s Arena, przyznaje, że w pierwszej rundzie spodziewał się **zmasowanego ataku** ze strony Huberta Sulewskiego. Kolejne dwie (zaplanowane były trzy odsłony, po 5 minut każda) miały być już jednak czasem, gdy to Ławianin miał zdobywać przewagę, punktować, a może i wygrać przed ostatnim gongiem. Stało się jednak inaczej – walka trwała tylko **2 minuty i 30 sekund**, a **sędzia przerwał ją po mocnym ataku Sulewskiego**.

- Wiedzieliśmy, że nasz rywal jest mocny w wymianie ciosów na krótkim dystansie. **Jeden z nich trafił Patryka w wątrobę i właściwie to zakończyło walkę**. Nasz zawodnik, jeśli już przegrywa w stójce, to tylko po ciosach na korpus. Tak też było wczoraj w Białymstoku

- mówi na koniec Dawid Tarasiewicz.

Patryk Duński tym samym zaliczył **trzecią porażkę z rzędu**. I jak się domyślamy – teraz jak najszybciej chciałby wejść do oktagonu, by móc przerwać tę negatywną serię. Być może szansa nadarzy się jeszcze w tym roku.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/81921-mma-patryk-dunski-z-gali-king-s-arena-wrocil-na-tarczy-porazka-juz-w-pierwszej-rundzie>